DŹWIGNIA

PRZEMYSŁOWO-HANDLOWA.

Wychodzi we Lwowie 2 razy na miesiąc 1-go i 15-go.
z okolicznościowymi dodatkami.

Rok II. **1895.**

Nr. 22. Lwów 15. Grudnia.

Oddział drugi stanowi:

ORGAN KRAJ. TOW. KUPCÓW i PRZEMYSŁOWCÓW.

Redakcya we Lwowie Plac Maryacki liczba 8.

Wydawca i odpow. redaktor *Zygmunt Korosteński.*

Administracya we Lwowie, Plac Maryacki liczba 8.

PRENUMERATA z PRZESYŁKĄ WYNOSI:

	kwartalnie		półrocznie
Austro-Węgrzech	1 zł. w. a.	We Francyi i krajach unii łacińskiej	5 fr.
W Rosyi pod kowertą	1 rs. 25 k.	„ Stanach Zjednoczon.	1 dol.
„ Niemczech	2 marki		

Zeszyty pojedyncze do nabycia w biurach gazet i księgarniach po **15** ct.

Z końcem roku.

Rok 1895 — jako powystawowy — był w kraju naszym na polu przemysłu i handlu z jednej strony rokiem dzielnych usiłowań, widocznych np. w powstaniu takich fabryk, jak n. p. cukrownia przeworska, w przeobrażeniu się fabryki Lipińskiego w Sanoku i garbarni parowej w Rzeszowie, dostarczającej znakomitych pasów maszynowych — na towarzystwa akcyjne; z drugiej zaś strony był rokiem cichego rozrachunku i cichych przygotowań do pracy pośród rzeszy mniejszych przemysłowców i kupców, tudzież w sferach rękodzielniczych.

Niestety »krach«, który wstrząsnął rynkami pieniężnemi pod wpływem machinacyi kapitalistycznych odbił się i na naszym przemyśle i handlu, oraz kredycie w sposób bardzo niemiły, a dla wielu zgubny, zwłaszcza, że przypadł pod koniec roku.

Dał nam jednak nauczkę, abyśmy pieniędzy nie umieszczali w pozakrajowych przedsiębiorstwach, spekulacyach i szwindlach, lecz wspomagali niemi krajowy handel i przemysł.

Oby w tym kierunku nastąpiła poprawa — tego wszystkim Czytelnikom swoim z serca życzy »Dźwignia«.

Ktokolwiek z Szanownych prenumeratorów zagubił jaki numer, a życzyłby sobie Rocznik II. »Dźwigni« z roku 1895 uzupełnić — raczy napisać, a przyślemy mu brakujące Nry — o ile zapas starczy.

Premię prześlemy Szanownym prenumeratorom naszym w ciągu stycznia 1896 roku, a upraszamy ich uprzejmie o *odnowienie prenumeraty* na rok 1896. — W tym celu do Nru z 1. stycznia 1896 r., oprócz spisu treści za rok 1895-ty, dołączymy też przekaz pocztowy.

Numer z 1. stycznia będzie zawierał osobny dodatek illustrowany.

O przemyśle w Galicyi

odczyt
prof. Br. Pawlewskiego.

Przemysł ceramiczny, przemysł materyałów budowlanych.

i

Dokończenie.

Mamy w kraju wiele glin do wyrobu cegieł, dachówek, rur drenowych i t. d. W Porębie, Alwerni, Krzeszowicach, Podgórzu, Wieliczce i t. d. występują dobre gliny ogniotrwałe; w okolicach Lwowa, Żółkwi, Halicza, Tłustego i t. d. występują gliny przydatne na fajans włoski, w Żywcu gliny na polewy. Kra-

jowa stacya ceramiczna przy Politechnice we Lwowie pracuje nad poznaniem jakości glin naszych.

Lwów i Kraków ubrane są kominami cegielń, a fabryka w Niepołomicach eksportuje swe cegły i dachówki do Królestwa i Niemiec. Żałować tylko należy, że do budowli włościańskich tak mało używa się cegły. Budowniczowie powinni też porozumieć się co do ujednostajnienia formatu cegieł.

Wyrobów ogniotrwałych w całem tego słowa znaczeniu — mimo wybornej gliny — nie mamy, gdyż są źle wypalane.

Wyroby majolikowe są nie najlepsze, piece bywają bardzo dobre, ale należy im nadawać barwę białą, gdyż ciemnobarwne zmniejszają i tak małą częstokroć ilość światła w mieszkaniach czynszowych.

Szkoły ceramiczne powinnyby zwrócić swe usiłowania w kierunku praktyczno-fabrycznym. — Okazały one, że można wyrabiać z gliny wiele i pięknych rzeczy — lecz cóż z tego, kiedy tych rzeczy niema w handlu; kupić ich nie można, a nasze sklepy są zasypane obcemi tego rodzaju wyrobami.

Mamy w kraju wiele wapniaków i margli, które nadają się na wapno budowlane, hydrauliczne i cementy. *Klem. hr. Szembekowa* posiada fakbrykę dobrego wapna hydraulicznego w Węgierce pod Pruchnikiem; fabryka w Szczakowy wyrabia cement.

Dobre kamienie budowlane są w Tarnopolu, Bucniowie, Trembowli; w Trzebini mamy porfiry, w Krzeszowicach marmury; p. R. i A. *Abgarowicz* w Bratyszowie i p. *Art. Cielecki* w Porchowej posiadają alabastry. W Bochni otrzymują gips — G. Zuliani, G. Zieleniewski i R. Goebel wypierają z kraju obce wyroby betonowe swojemi.

Wyrób szkła, pomimo — zdaje się — przyjaznych warunków, stoi na bardzo niskim stopniu. Wielka huta Tarnowska rekonstruuje się i nie wiele pracuje; huta w Żółkwi dopiero niedawno zaczęła posługiwać się generatorem, a huty w Majdanie i Niwiskach ograniczają się do produkcyi najzwyklejszych wyrobów. T. zw. »fabryki« zwierciadeł u nas ograniczają się tylko do przykrawywania obcego szkła. — *Teodor Zajdzikowski* w Krakowie ma zasługę założenia w kraju lepszej pracowni wyrobów ze szkła barwnego.

W ogóle przemysł szklany leży u nas niestety odłogiem, a mógłby wiele krajowych pieniędzy powstrzymać od ciągłej wędrówki za granicę.

Na zakończenie podam spis fabryk, jakich u nas niema, a jakie powinnyby być zakładane, jeżeli chcemy myślec o przemyśle:

1) Fabryka dekstryny, glukozy i syropów. — 2) Wyrobów szmirglowych. — 3) Ultramaryny, polewy kaflowej. — 4) Igieł, szpilek, drutu, gwoździ drucianych. — 5) Farb ziemnych. — 6) Wyrobów rogowych, guzików blaszanych itd. — 7) Wyrobu siarkanów i ałunów, żelaznego, miedzianego i cynk. — 8) Wyrobu atramentów, masy pieczętarskiej, laku. — 9) Fabryki sadzy i masy drukarskiej. — 10) siatek drucianych, przyborów tkackich. — 11) Fabryki śrutu. — 12) Papieru woskowanego, kalkowego itd. — 13) Wyrobów celluloidowych, kauczukowych, ceratowych. — 14) Fabryki zabawek. — 15) Puszek i pudełek blaszanych. — 16) Fabryki margaryny i świec stearynowych. — 17) Oczyszczalni wełny. — 18) Czerni obuwiowej. — 19) Fabryki ołówków. — 20) Farb ziemnych itd. itd.

Wiele też fabryk wymaga poparcia i zwiększenia ich liczby. Trzeba w ogóle pamiętać, że każdy grosz, wydany na wyrób krajowy, równa się 2—5 groszom; gdyż, wtedy nie opłacamy wartości obcego wyrobu, nie płacimy za pomysłowość i pracę obcych, nie popieramy ruchu na obcych kolejach itd., lecz dajemy za niego zarobek miejscowym ludziom.

Projekt izb rzemieślniczych w Niemczech.

Projekt ten, o którym uczyniliśmy już byli poprzednio wzmiankę — przedłożony został obecnie parlamentcwi niemieckiemu.

Ze względu na znaczenie tej reformy w ustroju zawodów przemysłowych także dla krajów polskich pod zaborem pruskim, a w szczególności W. Ks. Poznanskiego, Prus zachodnich i Śląska górnego, oraz ze względu na zamierzone również reformy — na polu ustawodawstwa przemysłowego w Austryi — przytaczamy tu najważniejsze paragrafy wspomnianego projektu.

§ 1. Ku załatwianiu interesów rzemiosła mają być utworzone izby rzemieślnicze.

Zadaniem izb rzemieślniczych jest:

1) współdziałanie przy organizacyi rzemiosła, a mianowicie wydawanie opinij w sprawie lokalnej organizacyi,

2) popieranie władz państwowych i gminnych (komunalnych) w pracy nad podnoszeniem rzemiosła przez dokładne informacye i wydawanie opinij w sprawach, odnoszących się do stosunków rzemieślniczych;

3) zdawanie sprawozdań rocznych ze swej działalności i ze spostrzeżeń, które poczyniły w stosunkach rzemieślniczych;

4) obradowanie nad wnioskami i życzeniami, odnoszącemi się do rzemiosła i przedkładanie ich władzom.

Izby rzemieślnicze mają być pytane o zdanie we wszystkich ważnych sprawach, odnoszących się do ogólnych interesów rzemiosła.

§ 2. W obwodach, w których inne instytucye (izby handlowe i przemysłowe czyli procederowe) w dostatecznej mierze bronią interesów rzemiosła, można zaniechać zakładania izb rzemieślniczych.

§ 3. Izby rzemieślnicze mają być zakładane na podstawie statutu, wydanego przez centralną władzę krajową. — Przed utworzeniem należy wysłuchać reprezentantów głównych rzemiosł, uprawianych w obwodzie, na który ma być utworzoną izba rzemieślnicza, przyczem należy też szczególnie uwzględnić cechy i inne stowarzyszenia rzemieślnicze. — Centralna władza krajowa może zmienić statut, po zasięgnięciu opinii izby rzemieślniczej. — Statut, oraz zmiany jego powinny być ogłaszane w „Reichsanzeigerze“, oraz w piśmie, używanem do urzędowych ogłoszeń wyższych władz administracyjnych danego obwodu.

§ 4. obejmuje w 8 punktach główne postanowienia, które w myśl ustawy ma zawierać z reguły statut każdej izby rzemieślniczej.

§ 5. postanawia, iż członkami tych izb mogą być wybierane tylko takie osoby, które:

1) skonczyły przynajmniej 30-ty rok życia i

2) prowadzą samodzielnie rzemiosło w obwodzie izby rzemieślniczej przynajmniej od 3 lat. Osoby, które nie kwalifikują się na ławników sądowych (§. 31 i 32 ord. sąd.) nie są wybieralne.

§ 6. mówi o zastępcach członków izb. § 7. postanawia, że wybory uskuteczniają się na 5 lat.

W § 9. czytamy, że Izba może się uzupełnić znawcami z głosem doradczym, aż do $1/5$ części swych członków.

§ 10. stanowi, że członkowie izby rzemieślniczej sprawują swój urząd jako honorowy i należy im się tylko w danym razie zwrot kosztów podług taksy.

§ 11. określa, że do udziału w wyborach członków izby uprawnieni są tylko poddani niemieccy, którzy ukończyli 25 **r o k** życia i którzy w obwodzie izby rzemieślniczej przynajmniej **o d r o k u** samodzielnie prowadza rzemiosło. — Wykluczeni są ci, co utracili prawa obywatelskie, lub ograniczeni zostali sądownie w prawie rozporządzania swym majątkiem.

W statucie ma być też przyznane cechom, istniejącym w obwodzie izby, prawo wysyłania pewnej liczby członków do izby rzemieślniczej w miarę znaczenia i wielkości każdego z tych cechów.

Prawo wyborcze może też być statutem przyznane innym stowarzyszeniom rzemieślniczym.

§ 12. dozwala izbie tworzyć specyalne wydziały dla stałych lub chwilowych spraw. — § 13. poddaje izbę pod nadzór wyższej władzy administracyjnej, która czuwać ma nad wykonaniem ustawy i statutu, mając też prawo do nakładania kar porządkowych. Władza nadzorcza decyduje też w kwestyach spornych — a także i co do wyborów. — Centralnej władzy krajowej przysługa prawo rozwiązania izby i rozpisania nowych wyborów. § 14. mówi o komisarzu administracyjnym. § 15. stanowi, iż koszta izb rzemieślniczych ciążą na gminach stosownie do liczby rzemieślników. § 16: — Izby mają corocznie układać preliminarz swych wydatków i dochodów. § 17. Centralne władze państwowe oznaczają, które państwowe i komunalne władze mają sprawować przepisane tą ustawą funkcye.

Korespondencye

„Dźwigni" i kraj. Towarzystwa kupców i przemysłowców.

Hamburg, 12. grudnia 1895.

Szanownej Redakcyi mam zaszczyt donieść, że założyłem w Hamburgu *dom komisowo-agenturowy dla importu i eksportu.* Sprzedaję komisowo: zboże, koniczyny, łubin, soczewicę, len; cukier, spirytus, jaja, oleje, smary, oraz inne płody rolne i wyroby przemysłu krajowego. Pośredniczę przy nabywaniu płodów i wyrobów zagranicznych: wszelkich surowców; maszyn, narzędzi rolniczych, nawozów sztucznych; artykułów spożywczych: kawy, ryżu, herbaty, owoców południowych, konserw, delikatesów, cygar i innych wielu.

Dziesięcioletnia praktyka w pierwszorzędnych domach handlowych, rozległa znajomość europejskich i zamorskich stosunków, wielki zasób doświadczenia kupieckiego, dokładne znawstwo przeróżnych artykułów, rzetelność, oraz chęć gorąca podniesienia krajowego handlu i przemysłu — oto podstawy, na jakich oparty, służyć pragnę najsumienniej Publiczności.

To też, polecając przedsiębiorstwo moje, mam nadzieję, że przedewszystkiem życzliwi Rodacy zechcą mnie popierać.

Uprzejmie proszę w szczególności Szanownych Panów Kupców, Obywateli ziemskich, Kółka rolnicze; zarobkowe, przemysłowe, oraz inne Sfery społeczeństwa, aby w zupełnem zaufaniu zlecenia swe raczyli odtąd mnie powierzać.

Z poważaniem *T. Filipowicz.*

Inne korespondencye (obacz na stronie 59-tej)

Kronika Dźwigni, oraz kraj. Tow. kupców i przemysłowców.

Ministerstwo handlu wydawać będzie na r. 1896 illustrowaną publikacyę, zawierającą zarejestrowane marki ochronne, które w Austryi i Węgrzech będą zgłoszone. Publikacya ta wychodzić będzie w miesięcznych zeszytach. Przy każdej marce podane będzie nazwisko właściciela, oraz towar, na jaki marka jest przeznaczoną, jak niemniej dokładna jej podobizna. Zgłoszenia przyjmują Izby handlowe.

Album przemysłu artystycznego. „W Kuryerze Warszawskim" czytamy: Nieliczny szereg dzieł, obejmujących stylowe wyroby w zakresie stolarstwa, ślusarstwa, tapicerstwa i ceramiki, niebawem wzbogacony będzie wydawnictwem, którego opracowaniem zajęła się specyalna delegacya wysadzona z łona członków czynnych muzeum rzemiosł. Do delegacyi tej należą pp. Matyasz Bersohn, jako przewodnicy, Michał ks. Radziwiłł, prof. Wojciech Gerson, budowniczowie Stefan Szyller i W. Marconi, dr. K. Benni i artysta malarz A. Strzałecki. Album, na wzór tego rodzaju wydawnictw zagranicznych, wydane zostanie bardzo starannie, a nawet kosztownie, przyczem zawierać będzie wszystko to, co tylko sztuka w zastosowaniu do przemysłu w swoim rozwoju historycznym dotąd wyprodukować mogła. Nazwiska pracowników są dostateczną gwarancyą, iż zamierzone wydawnictwo w zupełności odpowie swemu zadaniu i że niewątpliwie z wielką korzyścią dla ogółu zapełni lukę, jaka dotąd dotkliwie pod tym względem każdemu zdolniejszemu rzemieślnikowi czuć się dawała. Zeszyt pierwszy, obejmujący wyroby drewniane, a głównie dział mebli stylowych, niebawem wyjdzie z pod prasy. Następne zeszyty po kolei zawierać będą wyroby metalowe, ceramikę, tapicerstwo i t. d. Ryciny do albumu odbijane są w fototypii p. Marconiego.

„Gospodarz", illustrowany kalendarz rolniczy na rok 1896. — Pożyteczny ten kalendarz zawiera także cenny artykuł, odnoszący się do przemysłu p. t. „Kilka słów o naszym przemyśle domowym", napisany przez *Jana Świętka.* — Artykuły: „O prowadzeniu rachunków", o „nowej ustawie sądowej", i „o przyczynach, a zapobieganiu chorobom zaraźliwym" — obok artykułów fachowych i historycznych — podnoszą bardzo wartość tego wydawnictwa; to też dziwić się można niskiej cenie tego kalendarza 25 ct., a z przesyłką 30. — Kalendarz ten zalecamy też przemysłowcom po małych miasteczkach, zwłaszcza tym, którzy obok przemysłu uprawiają rolę. — Zamawiać ten kalendarz należy u Dra Z. Kostkiewicza w Krakowie, ul. Szewska l. 6.

Kalendarz asekuracyjno-ekonomiczny na rok 1896 świadczy chlubnie o rozwoju tego wydawnictwa kalendarzowego. — Po części informacyjnej następuje dział poświęcony bankom i asekuracyom krajowym i część II., poświęcona różnym stowarzyszeniom i instytucyom. Część czwarta fachowo-literacka zawiera prace różnych autorów, a mianowicie: Dr. Stan. Głąbińskiego, Rom. bar. Gostkowskiego, St. Schnürr-Pepłowskiego, A. Misiągiewicza, Ludw. Haniszewskiego, Jul. Starkla, Zygm. Korosteńskiego i Kaźm. Korczak Michalewskiego. — Skład główny w księgarni Jakubowskiego i Zadurowicza we Lwowie.

Przywilej. Ministeryum handlu reskryptem z dnia 24. października 1895 r., l. 60.869 udzieliło p. Adolfowi Schwillinskyemu w Jaworznie wyłączny przywilej na nowy sposób zapinania sukien z prawem pierwszeństwa od 23. lutego 1895 r.

„Ster", czasopismo dla kobiet — mające powstać we Lwowie — zamieszczać będzie między innemi różne wiadomości z dziedziny pracy kobiet.

Zebranie katol. Tow. rzemieślników polskich w Poznaniu odbyło się 9. bm. na sali p. Adamskiego. P. Andrzejewski Fr. miał wykład na temat: „Co to jest szczęście ?".

Wydział ślusarsko-mechaniczny Towarz. młodych przemysłowców w Poznaniu odbył dnia 9 b. m. zebranie w lokalu p. Dembińskiego przy ul. Ślusarskiej. P. Samulski miał odczyt p. t. „Studnie i wodociągi“.

Litografowany kalendarz ścienny, wydany przez drukarnię Chowańca w Stanisławowie godny jest zalecenia wszelkim biurom i kantorom.

ODDZIAŁ II.
Organ kraj. Towarz. kupców i przemysłowców.

Towaroznawstwo i hygiena środków spożywczych.

Napisał Dr. *M. Dunin Wąsowicz.*

Dokończenie części I-ej

Ostatnie sześć gatunków nie są bezwarunkowo nieszkodliwe, świeże zawierają bowiem, jak to najnowsze doświadczenia wykazały, silnie działającą truciznę, która przy suszeniu, a także przy gotowaniu się rozkłada tak, że następnie wcale już jadowicie nie działają. Koniecznem jest więc najprzód je w posolonej wodzie zagotować, następnie wodę pierwszą odlać i dopiero w drugiej aż do zupełnego zmiękniena w naczyniach kamiennych lub glinianych gotować.

Podejrzane grzyby są: 1) Tęgoskór pospolity (Scleroderma vulgare), którym często, pokrajawszy go w krążki fałszują trufle. 2) Grzyb pieprzowy (Boletus piperatus); 3) Grzyb korzenioczepny (Boletus radicans), 4) Bedłka pochwiasta (Agaricus vaginatus) i 5) Sromotnik smrodliwy (Phallus impudicus), który więcej przez obrzydzenie niźli jadowite składniki na zdrowie ludzkie szkodliwie oddziaływa.

Stanowczo trujące, a u nas rosnące grzyby zaś są: 1) Bedłka cytrynowa (Amanita citrina); 2) Bedłka sromotnikowa (Am. phalloides); 3) Bedłka pstrokata (Muchomor plamisty, Am. pantherina); 4) Bedłka muszarka (Muchomor pospolity, Am. muscaria); 5) Bedłka wiązkowa (Agaricus fascicularis); 6) Bedłka czerwonawa (Muchomor szary, Ag. rubescens); 7) Bedłka popękana (Ag. rimosus); 8) Bedłka Hrózd (Gniewosz, Chrząszcz, Ag. vellereus); 9) Bedłka jadowita (Ag. Necator); 10) Bedłka świniarka (Ag. trivialis); 11) Bedłka wełnianka (Jelonek, Rydz koński, Ag. torminosus); 12) Bedłka samotna (Muchomor biały, Ag. solitarius); 13) Bedłka fijołkowa (Ag. violaceus); 14) Bedłka kształtna (Ag. formosus); 15) Bedłka szorstka (Ag. asper); 16) Serojeszkówka nudząca (Russula nauseosa); 17) Pieprznik pomarańczowy (Cantharellus aurantiacus); 18) Stroczek rosisty (Merulius lacrymans); 19) Bedłka odrażliwa (Hebeloma crustiliniformis); 20) Grzyb szatański (Boletus Satanas); 21) Grzyb Wolak (Bol. bovinus); 22) Grzyb wilczy (Bol. lupinus); 23) Grzyb grubotrzonowy (Goryczak, Bol. olivaceus); 24) Grzyb ponury (Świniak, Bol. luridus).

Przy gotowaniu grzybów rozpuszcza się nie mała część smacznych i pożywnych w nich zawartych składników, przez co wiele z swej pożywnej wartości tracą; znacznie mniejszym jest ubytek przy dęstowaniu grzybów w maśle. Jednakowoż tak przy pierwszym, jak i drugim sposobie przyrządzania nie miękną one wcale i owszem po największej części stają się znacznie twardszymi, a niektóre gatunki nawet łykowatymi, gdyż tkanka zbija się, a białko ścina, przy czem jednak osłonki komórek nie popękają. Wskutek tego strawność ich nie jest nadzwyczajną i tak np. białko, zawarte w pieczarkach wyzyskiwanem bywa przy trawieniu tylko w ilości 61—66%. Nieco lepiej przedstawia się stosunek, spożywając grzyby miałko potłuczone, w tym bowiem stanie trawi się z zawartego w nich białka przeciętnie 71, 2%.

W każdym wypadku są grzyby dobrze przyrządzone bardzo smaczną potrawą i tam szczególniej, gdzie je tanio, jak to u nas np. ma miejsce, nabyć można. powinne być częściej, niźli się to dzieje, spożywane.

Zaprowadzenie bezpośredniej komunikacyi okrętowej między Hamburgiem a Brazylią, jako zasługa polskiego kupca.

Do niedawna żaden z kupców, importujących z Ameryki południowej lub tamże eksportujących ani nie marzył o bezpośredniej komunikacyi pomiędzy Hamburgiem a Brazylią.

Okręty z Hamburga odchodziły tylko do Santos i to bardzo nieregularnie — a w Santos trzeba było dopiero przeładowywać wszystkie towary kosztem kupców na inne okręty i te dopiero dojeżdżały do Brazylii.

Wobec tego transport trwał długo, a przy tem był bardzo drogi o cenach zresztą całkiem niejednostajnych od 75 do 90 marek w złocie za każdy metr sześcienny.

W takich warunkach niejeden z kupców wzdychał do tańszych warunków komunikacyi; ale dopiero naszemu rodakowi Eugeniuszowi Bendaszewskiemu powiodło się rozwiązać to zadanie.

Jako młody praktykant handlowy wyemigrowawszy do Ameryki, rzutnością swoją doprowadził Bendaszewski do tego, że w 23. roku życia założył w Rio de Janeiro sklep galanteryjny, a następnie do spółki z portugalczykiem Alf. Chaves domy składowe w Curitiba i Parangua.

To też, osiadłszy potem w Hamburgu i mając już wyrobione stosunki handlowe z Brazylią zdołał mimo chłodnego przyjęcia przez giełdę i sfery kupieckie, pozyskać kompanię okrętową *Freitas*'a w Hamburgu dla swojego pomysłu i nakłonić ją do tego, że wysłała okręt pierwszy raz z towarami aż do Rio Grando du Sul zatrzymujący się w portach tylko o tyle, o ile wymagało wyładowanie towarów.

P. Bendaszewski, uprzedzając o parę dni okręt, udał się również do Brazylii, w którym to kraju, jako też po drodze, udało mu się nawiązać stosunki z 32 firmami, które obowiązały się wyłącznie tylko na zorganizowanej przez niego linii komunikacyjnej przesyłać towary; kompania zaś okrętowa zobowiązała się przewozić im towary za połowę cen dotychczasowych.

Rząd brazylijski uznał doniosłość tej komunikacyi i na przedstawienie sfer kupieckich udzielił naszemu rodakowi subwencyi w kwocie dwu tysięcy milreisów na wysyłanie miesięcznie jednego okrętu.

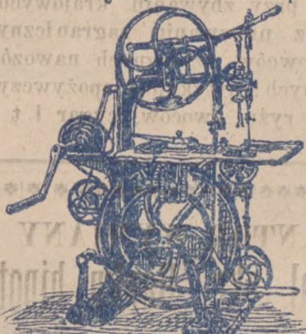
Następstwem tej zorganizowanej drogi było, że z czasem nie wystarczył już jeden okręt miesięcznie; zaprowadzono wnet 2, a obecnie kursują już regularnie trzy okręty, a mianowicie: 5, 15 i 25 każdego miesiąca wprost z Hamburga do Rio Grando du Sul. Obecnie cena przewozu metrowej objętości paczki kosztuje już tylko 25 do 30 marek. Jeżeli się nadto uwzględni, że teraz potrzebny jest tylko 26-dniowy czas przewozu i odpadają koszta przeładowania, to wynika, że przewóz potaniał o $^{2}/_{3}$ części dawniejszej ceny przewozu.

Niewątpliwie jest to doniosły fakt dla handlu Niemiec, a częścią także dla eksportu Austryi. *L. L.*

Rady technologiczne i handlowe — oraz Humorystyka — na stronie następnej litografowane.

Lwów 12 grudnia 1895.

Szanowny Panie Kolego!
Zapytujesz mnie Szanowny Kolego, jak mi się nadaje sprowadzona przed rokiem



Uniwersalna maszynowo-wstęgowa piła na ruchu nożnego ręcznego i motorowego. Otóż donoszę Szanownemu Panu Koledze, że jest to jedna z najlepszych maszyn pomocniczych jakie kiedykolwiek w życiu spotykałem. — Zmęczy się czeladnik obracając ręką, to drepce nogami a jak się interes rozwinie — to sprawi się motor i dalejże obracać motorem zapomocą pasa. — Szkoda tylko że zapomniałem skąd to maszyna sprowadzona — ale zapytajcie „Dźwigni" we Lwowie a zaraz wam powie.

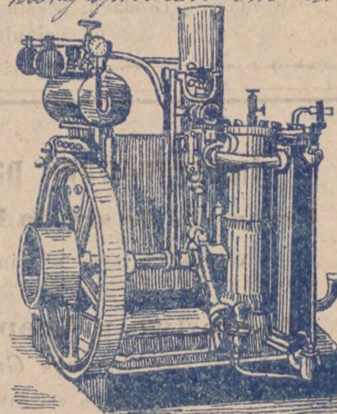
Wasz druch
[podpis]
mejster stolarski

Welocyped kołowy pomysłu Roberta Hendricha w Chicago
[z czasp. X. G. Stunde]



Lwów 10 grudnia 895

Kochany Józefie!
Tyle mam teraz pracy, że nie mogę Ci wyszukać adresu firmy, od której sprowadziłem ten



oszczędnościowy motor parowy który u mnie widziałeś. — Prawda co za wygoda! — Jeśli chcesz koniecznie ten adres mieć jeszcze przed Nowym Rokiem, to napisz list do „Dźwigni przemysłowo handlowej" we Lwowie Plac Marjacki l. 8 — a z powrotną pocztą się dowiesz.

Ja mógłbym Ci donieść dopiero po Nowym Roku — jak skończę pilną robotę.

Twojej Pani pozdrowienie załączam oraz synowi i całej dziatwie Dzięki zarazem

Całuję Cię serdecznie
Twój
Franciszek

Niemiecko-amerykańska reklama
pewnego kupca w Chicago



Najnowszy Śmigus.


N. 1.


N. 2.


N. 3.

ODDZIAŁ III. — reklamowy.

P r z y z a m a w i a n i u
prosimy powoływać się na „D ź w i g n i ę“.

Pierwsza krajowa fabryka

Wody kolońskiej „LELIWA“
Maryi hr Tyszkiewiczowej

w Starych Brodach, poczta Brody dworzec; Cenniki na żądanie gratis. 4—5

Impregnowane pasy do maszyn
i rzemyki do szycia i zszywania pasów.

Wyrób krajowy akcyjnej garbarni parowej rzeszowskiej z najlepszych kruporów skór wołowych.

Zastępstwo u Leopolda Lityńskiego
we Lwowie Grand - Hotel.

Próbki znajdują się także w biurze Związku młynarzy we Lwowie, ul. Blacharska l. 1.

Informacyi co do tych pasów zasięgnąć też można w Administracyi „Dźwigni“ we Lwowie, pl. Maryacki l. 8.

Impregnowane pasy maszynowe zostały **odznaczone najwyższą nagrodą na wystawie krajowej.** Ceny umiarkowane.

„NARÓD“,

organ chrześcijańskiej partyi narodowej, wychodzi rok III. we Lwowie, w dniu 1-go i 15-go, każdego miesiąca.
Numer 23. „Narodu“ z 1895 r. zawiera następujące artykuły: 1) Wiedeńska potrzeba a. D. 1895; 2) Czem są żydzi; 3) Z żydofrancuskiej rzeczypospolitej; 4) O trzech zamordowanych milionerach; 5) Żydzi w wojsku; 6) Kwiaty uszczknięte w Izraelskim ogródku. XXXVII. Chłop i żyd; 7) Kronika; 8) Ogłoszenia.
Prenumerata wynosi: rocznie 4 zł. półrocz. 2 zł. kwartalnie 1 zł. Numery okazowe wysyłają się każdemu, kto tego zażąda, gratis i franko. — Adres Redakcyi: Lwów ul. *Akademicka l. 11.*

Jan Dziewoński

we Lwowie przy ulicy Halickiej l. 6. poleca w wielkim wyborze

Roboty ręczne damskie, zaczęte i wykończone, na suknie, pluszu, kanwie i jucie, wszelkie potrzeby do robót damskich, jako to: włóczki berlińskie, orientalne, smyrneńskie, perskie, sudańskie, ceylon, venus, gobelinowe itp. jedwabie, koronki, filozelę, filofloss: bawełny do pończoch i haftu we wszystkich możliwych odcieniach — do prania.

Towary tylko najlepszej jakości, ceny możliwie najniższe.

Zlecenia z prowincyi załatwiam bezzwłocznie.

C. k. dostawca dworów — patent i przywilej

EXSICCATOR

7 medali, 2 dyplomy i herb.

Usuwa wilgoć, niszczy radykalnie grzybek drzewny i t. p.

Broszury ilustrowane wysyłam franco
Agentów poszukuję.
Adres dla pism i telegramów:
Exsiccator Wien.

Ostrzeżenie. Przy nabywaniu należy uważać na „Exsiccatora“ herb państwa, bo w Galicyi sprzedają różne smarowidła bezwartościowe zamiast **Exsiccatora.**

Sprzedaż we Lwowie u Hübnera; w Krakowie u Fr. Lennerta.

Dom Komisowy
Import i eksport

T. FILIPOWICZ

Hamburg, B. d. Strohhause 31.

Sprzedaż komisowa zboża, nasion i innych ziemiopłodów.

Pośredniczenie przy zbywaniu krajowych wyrobów przemysłu; oraz nabywaniu zagranicznych płodów i wyrobów (surowców, sztucznych nawozów, maszyn rolniczych i innych; artykułów spożywczych: kawy, herbaty, ryżu, owoców, cygar i t. p.)

KANTOR WYMIANY

c. k. uw. gal. akc. Banku hipotecznego

Kupuje i sprzedaje wszelkiego rodzaju papiery wart. i monety po kursie dziennym najdokładniejsz. nie licząc żadnej prowizyi

Jako dobrą i pewną lokacyę poleca

4% listy hipoteczne koronowe
4½% listy hipoteczne
5% listy hipoteczne premiowane
4% listy Towarz. kredytowego ziemskiego
4½% „ Banku krajowego
4% listy Banku krajowego
5% obligacye komunalne Banku krajowego
4½% pożyczkę krajową galicyjską
4% pożyczkę krajową galicyjską koronową
4% pożyczkę propinacyjną galicyjską
5% „ „ bukowińską
4½% pożyczkę węgierskiej kolei państwowej
4½% „ propinacyjną węgierską
4% węgierskie obligacye indemnizacyjne,
i wszelkie renty austryackie i węgierskie,

które to papiery jako też inne Kantor wym. Banku hip. zawsze nabywa i sprzedaje po cenach najkorzystniejszych.

Uwaga: Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie **wylosowane,** a **już płatne miejscowe** papiery wartościowe, tudzież **zapadłe kupony za gotówkę, bez wszelkiego potrącenia,** zaś **zamiejscowe** jedynie za potrąceniem rzeczywistych kosztów.

Do efektów, u których wyczerpały się kupony, dostarcza nowych arkuszy kuponowych, za zwrotem kosztów, które sam ponosi.

Pracownia wyrobów nożowniczych i specyalnie szlifirskich,

odznaczona dyplomem honorowym 1886 r.

KAROLA BALICKIEGO

we Lwowie ul. Jagiellońska l. 11,

poleca swoje własne wyroby na składzie, tudzież wszelkie w zakres nożownictwa i szlifirstwa wchodzące przedmioty, jako to: noże, nożyczki, brzytwy i t. p.

Zastępuje małą

Najnowszym
i najlepszym domowym orkiestrionem
jest
„KALOFON“ KAPRALIKA
Skład we Lwowie
obok „Narodnego Domu“.

Orkiestrę.

Galicyjskie akcyjne

TOWARZYSTWO HANDLOWE

we Lwowie,

ulica Jagiellońska l. 3.

utrzymuje na składzie

Nawozy sztuczne, Maszyny rolnicze, Przybory pożarne,

kupuje i sprzedaje

Spirytus, wszelkie Nasiona i Zboża

przyjmuje w komisową sprzedaż

Chmiel, dostarcza wańtuchów i siatek na chmiel,

posiada wyłączne zastępstwo sprzedaży

płócien kraj. Tow. tkackiego „Prządka“ w Krośnie,

utrzymuje

Centralny Bazar krajowy

we Lwowie, ul. Karola Ludwika l. 5, I. piętro

w którym sprzedaje **WYROBY KRAJOWE,** jako to: **Sukna, Płótna, Bieliznę stołową, Kilimy, Makaty, Wyroby liturgiczne, koszykarskie, powroźnicze, koronkowe, ceramiczne, rzeźbiarskie i t. p.** 22—?

Towarzystwo powroźnicze w Radymnie, przy którem zaprowadzono w r. 1895 krajowy naukowy warsztat powroźniczy, wyrabia wszelkiego rodzaju towary powroźnicze z czystych konopi. Dla fabryk i kopalń poleca: pasy maszynowe i liny: konopne, manillowe i druciane. Na podstawie przeprowadzonej próby w c. k. Technologicznem Muzeum przemysłowem w Wiedniu, może podać wytrzymałość lin, pasów do maszyn i sznurow dla straży ogniowych. Zlecenia wykonuje odwrotnie. Cenniki na żądanie gratis i franco. 9—10

Urządzenie i różne przybory do fabrykacyi kafli, wyrobów garncarskich, majoliki i t. d. są z wolnej ręki **do sprzedana.**

Bliższa wiadomość w Administracyi »Dźwigni«. Lwów Plac Maryacki 8.

Prenumeratorowie **Kuryera Lwowskiego** (prenumerata kwartalna 3 zł. 60 ct. we Lwowie, a 4 zł. 80 ct. na prowincyi) mogą otrzymać po cenie znacznie zniżonej

„Tygodnik mód i powieści“,

najstarsze polskie, od 37 lat wychodzące, pismo illustrowane dla kobiet, którego miesięczna prenumerata wynosi we Lwowie 50 ct., na prowincyi 60 ct.

Prenumeratorowie *Kuryera* mogą też abonować po cenie znacznie zniżonej warszawski tygodnik: **„Echo muzyczne i teatralne“** którego prenumerata miesięczna wynosi we Lwowie 62 ct. na prowincyi z przesyłką pocztową 92 ct.

Powieść *Jana Zacharjasiewicza* pt. **„Z pod trzech zaborów“** (cena księgarska 1 zł. 80 ct., nabywać mogą prenumeratorowie *Kuryera Lwowskiego* po 1 zł. z przesyłką 1 zł. 10 ct.

Galic. Bank kredytowy

począwszy

od dnia 1. lutego 1890

wydaje

4% Asygnaty kasowe

z 30-dniowem wypowiedzeniem i

3½% Asygnaty kasowe

z 8-dniowem wypowiedzeniem

wszystkie zaś znajdujące się w obiegu 4½% **Asygnaty kasowe** z 90-dniowem wypowiedzeniem oprocentowują się, **począwszy od 1. maja 1890 po 4%** z 30-dniowym terminem wypowiedzenia.

Dyrekcya.

22—?

„Syrjusz“ Artur Kościcki

Lwów, ul. Ossolińskich l. 11, filja ul. 3. Maja 2 poleca **Najwyborniejsze kawy** ½ kg. 90 do 105 ct.

Medal złoty, Lwów 1894.



Wyborną **czekoladę i cacao odtłuszczone,** polecone przez Tow. lekarskie Krakowskie, oraz znakomite **cukry deserowe,** powszechnie uznane za najlepsze, poleca

HENRYK TRETER

właść. parowej fabryki czekolady i cukrów, we Lwowie ul. Kopernika l. 19. dom własny. —Sklep znajduje się przy ul. Kopernika l. 3. 18—20



WYDAWNICTWA GAZETY NARODOWEJ:

1. **Jaskółczym szlakiem** powieść przez M. Rodziewiczównę zł. 1·20
   dla prenumeratorów Gazety Narodowej „ —·50
2. **Jelena** powieść przez Juliusza Giżowskiego . . . „ 1·20
   dla prenumeratorów Gazety Narodowej „ —·30
3. **Dwie nowele** przez Juliusza Giżowskiego . . . . . „ 1·20
   dla prenumeratorów Gazety Narodowej „ —·30

1. **Nowelle Sewera: Na pobojowisku i Maciek w powstaniu** zł. 1·20
2. **Pan Wyręba,** powieść Graybnera . . . . „ 1·20
3. **Bez metryki,** powieść Abgar Sołtana . . . . . . „ 1·20
4. **Jedyny brat,** powieść Heimburgowej . . . . . . „ 1·80
5. **Przeciw prądowi,** powieść Waleryi Marénne, 2 tomy „ 2·—

Wszystkie 5 powieści razem **zł. 3·50.**

Prenumerata *Gazety Narodowej* wynosi kwartalnie: we Lwowie 4 zł. 50 ct., na prowincyi 6 zł. a. w.

Przy zamówieniu raczą P. T. interesanci powoływać się na „Dźwignię“.

Z drukarni W. A. Szyjkowskiego we Lwowie ul. Kopernika l. 5.